

Sygn. akt I ACa 775/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Kręzolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 13 marca 2013 r. sygn. akt I C 2108/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz r. pr. W. S. (...), (...), S. & (...), (...) Spółka Jawna, ul. (...) cd w S. kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym 621 zł podatku Vat za pomoc prawną z urzędu udzieloną powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt : I ACa 775/13

UZASADNIENIE

H. K. (1), w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K., domagał się zasądzenia kwoty 125 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę , której źródłem było naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności , prawa do prywatności oraz czci , które zostały naruszone poprzez to ,

w jakich warunkach u strony pozwanej stosowany był wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że przebywał w Areszcie Śledczym w K. od 30 grudnia 2008r do 18 marca 2009r. W celach gdzie był zakwaterowany przez cały okres osadzenia panowało przeludnienie, a warunki socjalno - bytowe w tych pomieszczeniach mieszkalnych nie spełniały podstawowych standardów wymaganych przepisami prawa, co stanowiło naruszenie dóbr osobistych przez niego wyżej wskazanych.

Powierzchnie cel, nie tylko nie spełniały minimalnej normy na jednego osadzonego ale dodatkowo były ograniczone przez znajdujący się tam sprzęt codziennego użytku oraz urządzenia odpływowe i zapewniające dopływ ciepła. Sposób konstrukcji kącika sanitarnego był nieprawidłowy, nie zapewniając minimalnej chociażby intymności i prywatności, gdyż drzwi do niego zastępowała płachta materiału, a jego ściany nie sięgały sufitu. Brak właściwej wentylacji cel powodował, że panował w nich przykry zaspach. To powodowało wymagało otwierania okien, co obniżało właściwą temperaturę pomieszczeń, wzmagając dyskomfort. Cele nie były prawidłowo oświetlone, co utrudniało czytanie, skutkując także zaczerwienieniem i łzawieniem oczu. Stan permanentnego półmroku w nich potęgowało przysłonięcie okien przez tzw. blendy, utrudniające dostęp światła dziennego. Mimo, że sam nie pali, powód był zmuszony do przebywania w pomieszczeniach mieszkalnych wspólnie z palącymi.

Ponieważ, podobnie jak inni współosadzeni nie mógł korzystać z pralni musiał prac bieliznę w celach, której suszenie powodowało wilgoć, a używane środki piorące powodowały podrażnienia dróg oddechowych.

Powód zarzucał ponadto, że wewnętrzne wyposażenie pomieszczeń było nie wystarczające, a nadto w jego przypadku, łóżko z którego korzystał nie było dostosowane swoim wymiarem do wzrostu, co prowadziło do tego, że nie mógł właściwie wypocząć, doznawał otarć naskórka i krwiaków od częstych uderzeń podczas leżenia na nim. Nie zapewniano w odpowiednim czasie wymiany pościeli na czystą, a posiłki z jakich korzystał nie odpowiadały wymaganiom tak ilościowym jak i kalorycznym wskazanym w obowiązujących przepisach.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powoda kosztami procesu.

W motywach swojego stanowiska procesowego wskazała, że w okresie pobytu w Areszcie Śledczym w K., H. K. (1) przebywał w celi w której nie była zachowana minimalna norma powierzchniowa 3 m. kw. na jednego osadzonego jedynie przez cztery dni. O fakcie przeludnienia oraz wynikającej stąd konieczności umieszczania osadzonych w celach nie gwarantujących zachowania tej normy dyrektor aresztu, w zgodzie w naówczas obowiązującymi przepisami, informował sędziego penitencjarnego. Skarb Państwa akcentował przy tym, że w przypadku powoda niedochowanie tego minimum na jednego osadzonego było nieznaczne.

Zakwestionowaniu uległy natomiast wszystkie pozostałe fakty, które powód powoływał dla uzasadnienia swoich roszczeń oraz ich ocena prawna prowadząca żądającego do wniosku, że w czasie pobytu doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, w sposób mogący dawać podstawę do przyznania zadośćuczynienia za wynikającą stąd krzywdę.

W szczególności strona pozwana twierdziła, że zarówno wyposażenie cel, konstrukcja kącika sanitarnego, sposób zagwarantowania pomieszczeniom mieszkalnym wentylacji oraz światła odpowiadały wymaganiom opisanym w Rozporządzeniu MS z dnia 17 października 2003r w sprawie warunków bytowych dla osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Podnosiła, że osadzeni mają zagwarantowaną raz w tygodniu kąpiel, a pościel jest wymieniana w odpowiednich okresach czasu, by zapewnić jej czystość. Areszt przy tym nie ma własnej pralni, którą to usługę wykonuje firma zewnętrzna. Osadzeni piorą w celach jedynie bieliznę osobistą i na ten cel otrzymują potrzebne środki czyszczące.

Za nietrafne uznane zostały także zarzuty dotyczące nieprawidłowej gramatury i kaloryczności posiłków otrzymywanych przez powoda oraz tego, że przebywał on w celach wraz ze współosadzonymi palącymi.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2013r Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo w całości oraz obciążył H. K. (1) kosztami postępowania należnymi stronie wygrywającej spór. [pkt I i II sentencji orzeczenia]

Ponadto przyznał , że środków budżetowych Skarbu Państwa, wynagrodzenie dla pełnomocnika powoda , ustanowionego z urzędu.[pkt III sentencji wyroku]

Sąd ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

H. K. (1) przebywał w Areszcie Śledczym w K. od 30 grudnia 2008 do 18 marca 2009r , później został przetransportowany do Aresztu Śledczego w S..

Od początku pobytu do 4 stycznia 2009r był zakwaterowany w celi nr (...)o powierzchni mieszkalnej (...) m. kw , przeznaczonej dla trzech osób , przy czym pomiędzy 1 a 4 stycznia 2009r przebywało w niej czterech osadzonych. Przez pozostały okres pobytu do 18 marca 2009r, przebywał w celi nr (...) o powierzchni mieszkalnej (...) m. kw , przeznaczonej dla dwóch osób.

Cele te były utrzymane w porządku i czystości. Znajdował się w nich sprzęt codziennego użytku i urządzenia sanitarne , których ilość oraz standard odpowiadały przepisowi art. 110 § 2 k.k.w , w ówczesnym brzmieniu oraz temu , co wynikało z przepisów Rozporządzenia MS w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych z dnia 17 października 2003r [DzU Nr 186 poz. 1820] .

Były one tak usytuowane, że zapewniały nieskrepowane z nich korzystanie. Kąiki sanitarne stanowiły odrębne , zamknięte pomieszczenia wydzielone w ramach cel. W każdym z nich znajdowały się : ubikacja , półka , lustro i szafka oraz odrębne źródło oświetlenia.

W celach , w których przebywał powód , a były to cele przeznaczone tylko dla osób niepalących , zapewniona była wentylacja grawitacyjna . Okna o konstrukcji zapewniającej ich otwieranie , ponieważ wychodziły na zewnątrz jednostki , były przesłonięte osłoną z pleksy. Właściwe natężenie światła sztucznego zapewniały świetlówki. Każdemu z osadzonych były wydawane , wynikające z obowiązujących przepisów środki czystości oraz piorące przy użyciu których mogli oni dbać o czystość własnej bielizny. Jej suszenie odbywało się w celach. Pranie pościeli oraz innej odzieży zapewniała firma zewnętrzna albowiem zgodnie z obowiązującymi przepisami jednostki penitencjarne nie mogą posiadać własnych pralni. Była ona wymieniana raz w tygodniu, a pościel raz na dwa tygodnie.

Powód raz w tygodniu miał dostęp do prysznica, a celi mógł korzystać z ciepłej i zimnej wody. Był objęty opieką medyczną. Podczas pobytu nie składał skarg na warunki w jakich go obywa ani też na zachowania funkcjonariuszy pracujących w Areszcie. Miał taką możliwość albowiem każdy z osadzonych mógł utrzymywać kontakt z wychowawcą, odbywającym wizyty w celach przynajmniej dwa razy w tygodniu. Mogli także ubogać się o rozmowę oraz formułować wnioski i skargi na piśmie do Dyrektora jednostki penitencjarnej .

Jak ustala ponadto Sąd Okręgowy, sposób przygotowywania posiłków, tak co do ich gramatury jak i wartości kalorycznej , w czasie pobytu H. K. (1) w Areszcie Śledczym w K. , był właściwy i odpowiadał obowiązującym w tym zakresie uregulowaniom normatywnym.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd I instancji od przedstawienia generalnych , wynikających z prawa materialnego reguł na podstawie których można przyznać żądającemu zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych. Odnosząc te rozważania do rozstrzyganej sprawy stwierdził , że o takim naruszeniu dobra tego rodzaju , w postaci godności po stronie H. K. (1) można mówić o tyle o ile wynika to z potwierdzonego ustalonymi w sprawie okolicznościami faktycznymi , umieszczenia go w przeludnionej celi.

Odwołał się przy tym do stanowiska prawnego wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale [7] z dnia 18 października 2011r , sygn.. III CZP 25/11 , publ. OSNC z 2012r nr 2 poz. 15 , zgodnie z którym tego rodzaju umieszczenie może stanowić tego rodzaju naruszenie. Ten fakt jednak sam przez się nie jest zdaniem Sądu wystarczający dla uznania

żądania przyznania zadośćuczynienia za doznaną w ten sposób krzywdę za usprawiedliwione albowiem uwzględnienie roszczenia opartego na normie art. 448 kc w zw z art. 24 §1 kc wymaga wzięcia pod rozagę także innych okoliczności towarzyszących umieszczeniu osadzonego w warunkach przeludnienia , a to w szczególności czasokresu przebywania potencjalnie pokrzywdzonego w tych warunkach oraz innych , które decydują o zwiększeniu lub minimalizacji poczucia krzywdy po jego stronie.

To , że czas pobytu powoda w celi przeludnionej był bardzo ograniczony , wynosząc cztery dni to , że niedochowanie normy 3 m. kw. powierzchni mieszkalnej był w niej przekroczony nieznacznie , a także , że inne warunki pobytu stworzone przez jednostkę penitencjarną H. K. odpowiadały wymogom wynikającym z obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa , dało Sądowi Okręgowemu podstawę do wniosku prawnego , że żądanie zadośćuczynienia nie jest usprawiedliwione.

Także pozostałe , opisywane w podstawie faktycznej powództwa nieprawidłowości, dotyczące tych warunków w jakich wobec powoda był wykonywany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania , nie stanowiły zdaniem Sądu naruszenia identyfikowanych przezeń dóbr osobistych. Warunki te nie przekroczyły tej skali niedogodności jakie wiązą się dla każdego podmiotu pozbawionego wolności z faktem przebywania w zakładzie zamkniętym.

Co więcej nie można uznać , że ich stworzenie przez służby jednostki penitencjarnej, w której gdzie przebywał powód , było działaniem bezprawnym , która to ocena tym bardziej wyklucza uznanie powództwa H. K. za zasadne.

Wynik sprawy zdecydował także o treści rozstrzygnięcia o kosztach procesu , a orzekając o nich Sąd I instancji zastosował normę art. 98 §1 kpc.

W apelacji od tego orzeczenia powód , obejmując nią całość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, domagał się jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu w całości oraz obciążenia strony przeciwnej kosztami postępowania za obydwie instalacje.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Na wypadek uznania skargi apelacyjnej za niezasadną , pełnomocnik powoda domagał się przyznania na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego z urzędu , wobec ich nie pokrycia przez reprezentowanego nawet w części.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisów prawa procesowego , w sposób mający wpływ na wynik sprawy , a to art. 233 §1 kpc w zw z art. 231 kpc , w następstwie dokonania oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób dowolny, z pominięciem wszechstronnego ich rozważenia , co przełożyło się na wadliwość dokonanych ustaleń faktycznych i w konsekwencji przyjęcie , że :

a/ cele w Areszcie Śledczym w K. były wyposażone w urządzenia sanitarne i sprzęt codziennego użytku tak usytuowane , iż zapewniało to nieskrepowane korzystanie z nich przez osadzonych ,

b/ powód nie wykazał w ramach postępowania rozpoznawczego podstaw faktycznych swojej oceny wskazującej , że stan ten był inny , świadcząc o tym , że warunki pobytu można ocenić jako niegodziwe i przez to naruszające jego dobra osobiste mimo , że przedstawione przezeń dowody w postaci zeznań świadka S. J. oraz relacji samego apelującego wskazywały , iż jego ocena ma dostateczne uzasadnienie faktyczne, a te skumulowane poprzez kilka niezależnych od siebie przyczyn źródła naruszeń , potęgowały poczucie krzywdy osadzonego powoda. Winno to prowadzić , przy wszechstronnej ocenie materiału dowodowego , do uznania jego roszczenia za usprawiedliwione.

Realizacji tego zarzutu upatrywał także H. K. (1) w tym , że Sąd I instancji oparł dokonane ustalenia na relacji świadka R. H. mimo , że po pierwsze nie miał on informacji dotyczących warunków w jakich powód przebywał , a jedynie wiadomości ogólne o warunkach w celach Aresztu Śledczego , a nadto w uczynieniu ich źródłem konstatacji faktycznych mimo , że były one z sprzeczne z relacją świadka S. J. , która także została obdarzona walorem

wiarygodności. Zdaniem autora apelacji trafność stawianego zarzutu wynikała także z faktu uczynienia źródłem ustaleń dokumentów, które nie miały wartości dowodowej.

Kolejnej nieprawidłowości w zakresie zastosowania prawa procesowego upatrywał powód w tym, że Sąd nie wydał decyzji procesowych dotyczących zgłoszonych przezeń innych wniosków dowodowych, co miało, w jego ocenie, naruszać normy art. 235 §1 kpc w zw z art. 236 §1 kpc, i tym samym prawa procesowe powoda,

- naruszenia prawa materialnego a to art. 24 §1 kc w z art 248 kc, art. 110 kkw w brzmieniu istotnym dla rozstrzygnięcia, oraz art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w następstwie nieprawidłowego zastosowania tych norm i w konsekwencji wyrażenia nietrafnej oceny prawnej, że umieszczenie powoda w celi, w warunkach jej przeludnienia, bez zapewnienia właściwych warunków sanitarnych, dotyczących wyposażenia i wentylacji w pomieszczeniach mieszkalnych, gdzie przebywał nie stanowi naruszenia jego dóbr osobistych powodujących krzywdę podlegająca wyrównaniu przez stronę pozwaną

W odpowiedzi na apelację Skarb Państwa - Dyrektor Aresztu Śledczego w K., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, domagał się oddalenia apelacji jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania apelacyjnego.

W motywach swojego stanowiska procesowego odniósł się polemicznie do każdego z zarzutów na jakich opierała się apelacja powoda, w pełni akceptując tak treść orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej jak i motywy zaprezentowane w jego uzasadnieniu.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy H. K. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu albowiem żaden z zarzutów na jakich został on oparty nie może być uznany za usprawiedliwiony.

Nietrafnie apelujący formułuje zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc w zw z art. 231 kpc upatrując jego realizacji w zastąpieniu przez Sąd Okręgowy swobodnej oceny dowodów oceną dowolną nie uwzględniającą całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Bliższa analiza motywów tego zarzutu prowadzi do wniosku, że opiera się on na negacji stanowiska Sądu I instancji zgodnie z którym materiał ten dowodowy - biorąc pod uwagę jego całokształt - nie dał podstaw do konstatacji, że warunki mieszkalne jakie zapewniono powodowi w czasie jego pobytu w Areszcie Śledczym w K. były nieodpowiednie, niezgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, i w konsekwencji nie stanowiły one o naruszeniu jego dóbr osobistych w szczególności jego czci, intymności i prywatności.

Tym ustaleniom oraz wynikającej z nich ocenie prawnej apelujący, motywując omawiany zarzut, przeciwstawia swoją własną relację, którą Sąd I instancji ocenił jako jedynie w części wiarygodną / por. k. 209 v akt/ oraz relację świadka S. J. / k. 174-175 akt/, obdarzoną wiarygodnością w pełni. Obydwie jego zdaniem dają podstawę faktyczną do uznania roszczenia za usprawiedliwione w całości.

Ze stanowiskiem zawartym w apelacji zgodzić się nie można.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym na tle wykładni normy art. 233 §1 kpc, by skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd ocenę dowodów strona ma obowiązek wykazać, że ocena ta, odnosząca się do zindywidualizowanego przez nią dowodu, / dowodów / nie da się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania lub regułami doświadczenia życiowego oraz na czym twierdzona z punktu widzenia jednego z tych, lub obu łącznie kryteriów nieprawidłowość polega. Co więcej zarzut ten nie jest trafny także wówczas, gdy przedstawiony przez jego autora ciąg faktów, relevantnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, w ocenie strony prawidłowy, a przy tym odmienny od przyjętego przez Sąd jest, na podstawie zgromadzonych dowodów, równie możliwy jak ten na którym oparte zostało kwestionowane środkiem odwoławczym orzeczenie.

/ por. bliżej w tej kwestii , powołane jedynie dla przykładu judykaty Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001r , sygn. IV CKN 970/00 oraz z 6 lipca 2005r , sygn.. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex nr 52753 i 180925/

Powód , w ocenie Sądu II instancji wskazanym wyżej obowiązkom nie podolał.

Odwołując się bowiem do relacji świadka S. J. , którego depozycje miałyby stanowić o realizacji tego zarzutu apelujący nie zwrócił uwagi na to , że świadek ten przebywał z powodem w celi nr(...) , przeznaczonej dla dwóch osób , o łącznej powierzchni mieszkalnej (...) m. kw , a zatem takiej , w której minimalna norma powierzchniowa 3 m. kw na jednego osadzonego została zachowana. Zatem twierdzenia świadka , że była ona ciasna , a przy tym niedoświetlona , w sytuacji gdy poza jedną świetlówką światło to zapewniała żarówka z kącika sanitarnego stanowiły nie tyle relacje o faktach ile wyrażenie subiektywnych ocen zeznającego. Pozostała część relacji tego świadka to także generalna ocena warunków pobytu w jednostce penitencjarnej , w jej porównaniu z warunkami jakie były stworzone w innych , gdzie świadek przebywał. Tego rodzaju ogólne stwierdzenia , będące w głównej mierze ocenami a nie depozycjami o faktach , które korespondują jedynie z uznaną przez Sąd Okręgowy za wiarygodną jedynie w części relacją powoda , która ze zrozumiałych przyczyn jest nacechowana subiektywizmem i chęcią uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia , nie mogą skutecznie podważyć treści innych dowodów , które dały Sądowi I instancji podstawę do dokonania ustaleń odmiennych niż te fakty na które powoływał się apelujący , odwołując się do wskazanych wyżej osobowych źródeł dowodowych.

W tym kontekście za nietrafną należy uznać polemikę apelującego z dokonaną przez Sąd oceną dowodu z zeznań świadka R. H. / k. 138-139 akt/

Świadek ten z racji pełnionej przez siebie funkcji w strukturze organizacyjnej jednostki penitencjarnej , będąc kierownikiem działu penitencjarnego z natury rzeczy mógł nie mieć ani osobistego kontaktu z H. K. (1) - zważywszy także na stosunkowo jego krótki okres jego pobytu w K. - ani też nie widzieć bezpośrednio warunków w celach 152 i 224 . Nie deprecjonuje to wiarygodności jego relacji , która , co zeznający zad strzegł na jej wstępie , / por k. 138 / może mieć charakter ogólny , generalnie opisując warunki odbywania kar w Areszcie Śledczym.

Depozycje świadka znalazły potwierdzenie w treści innych dowodów zgromadzonych w postępowaniu , w tym w szczególności w dokumentach , wobec czego ocena ich przez Sąd - wbrew stanowisku apelującego była prawidłowa , nie wykraczając poza ramy oceny swobodnej.

Zupełnie nietrafnie wiąże H. K. zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc z nie wyciągnięciem przez Sąd , w zakresie ustaleń , wniosków wynikających z domniemań faktycznych. Podstawy do jego konstrukcji - co wynika motywów apelacji , poszukuje on bowiem w relacji świadka S. J. , a ściślej w jego ocenach wynikających z subiektywnych przekonań świadka , które w istotnej swojej części wykraczają poza podstawę faktyczną powództwa by wspomnieć tylko o określeniu oddziały Aresztu jako (...) , opisie braku reakcji służby więziennej na skargi , których powód nigdy nie formułował , podnoszeniu przez świadka braku zajęć kulturalno - oświatowych , czy zbyt głośnego zachowania się strażników , na które jako przejawu naruszenia dóbr osobistych apelujący się nie powoływał.

Podważając trafność oceny dowodów w postaci dokumentów apelujący zarzuca ,że przedłożone do akt przez stronę pozwaną waloru dokumentu urzędowego nie mają wobec czego obowiązkiem pozwanej , było powołanie dowodów osobowych w ramach których osoby od których zawarte w nich oświadczenia pochodziły winny były je potwierdzić . Skoro w tym zakresie pozwany Skarb Państwa był bierny to wszystkie te konstatacje faktyczne , które dały Sądowi I instancji podstawę do wniosku o tym , że warunki socjalno - bytowe zapewnione powodowi nie dają podstawy do uznania , że doszło tym samym do naruszenia jego dóbr osobistych , nie powodując krzywdy podlegające wyrównaniu , są poczynione nieprawidłowo.

Stanowisko to nie jest usprawiedliwione. Po pierwsze w motywach apelacji powód nie zidentyfikował bliżej tych , dokumentów , które miały nie mieć , w jego ocenie , waloru dokumentu urzędowego.

Po wtóre podnosząc ten zarzut apelujący pominął w zupełności to, że warunki pobytu osadzonych w Areszcie Śledczym w K., w tym także w zakresie zapewnienia im właściwego wyżywienia, były kontrolowane przez wizytacje jednostki przeprowadzane przez Sędziego Penitencjarnego, przybierając formę protokołów, które mają moc dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 §1 kpc. Wyniki tych wizytacji, odbytych dwukrotnie i obejmujących okresy pobytu powoda w Areszcie tak w 2008 jak i w 2009r nie stwierdziły nieprawidłowości w zapewnieniu osadzonym właściwych warunków bytowych ani też tego iżby sposób wyżywienia odbiegał od stosowanych standardów co do ich ilości wagowych oraz kaloryczności.

/por. protokoły wizytacyjne za lata 2008 i 2009r k. 56-65 akt oraz k. 73-95 akt /

O ile natomiast upatrywać podstawy do sformułowania tego zarzutu w formie jaką przybrały złożone do akt karty jadłospisowe / k. 66-72 / to nie jest ona powoływana zasadnie albowiem zostały one zatwierdzone przez dyrektora jednostki penitencjarnej, uzyskując tym samym cechę dokumentu urzędowego o charakterze wewnętrznym.

Okoliczności związanych z pobraniem przez powoda rzeczy codziennego użytku w związku z osadzeniem oraz późniejszym zwrotem z depozytu wobec zmiany jednostki penitencjarnej, stwierdzonych pozostałymi dowodami w formie pisemnej /k. 115-120 akt/, powód w postępowaniu nie negował wobec czego kwestia ich kwalifikacji jako dokumentu urzędowego pozbawiona jest znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Nie można podzielić jako zasadnego zarzutu powoda wywodzonego z faktu nie wydania przez Sąd Okręgowy decyzji procesowych dotyczących pozostałych wniosków dowodowych przez niego zgłoszonych.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że tych żądań dowodowych powód, zajmując ostateczne stanowisko w sprawie, po zakończeniu przez Sąd prowadzenia postępowania rozpoznawczego nie ponawiał, o czym świadczy z zapis w protokole rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku / k. 198 akt/

Po wtóre jeden z nich, a to żądanie dołączenia protokołu wizytacji Aresztu przez Sędziego Penitencjarnego za okres roku 2009r było tyle bez przedmiotowe, iż dokument ten znajdował się w aktach i dowód z niego został przeprowadzony.

Po trzecie w motywach apelacji apelujący, poza samym tego rodzaju stwierdzeniem nie przedstawił argumentacji mającej uzasadnić ocenę, iż nie wydanie decyzji procesowych odnośnie dwóch pozostałych wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 6 lutego / k. 99 v akt/ miałyby decydować o naruszeniu uprawnień procesowych apelującego. Co więcej treść tych wniosków / o ile były podtrzymywane / przekonuje o tym, że w istocie tezy dowodowe wykazaniu których środki te miały służyć były co najmniej niekompletne, skoro nie określały w żaden sposób okresu z jakiego - biorąc pod uwagę pobyt powoda - miałyby pochodzić dokumentacja fotograficzna wewnętrznego wyglądu pomieszczeń mieszkalnych nr (...), ani też jakiego okresu miałyby dotyczyć informacje o przeprowadzonych w nich remontach. Nie można też tracić z pola widzenia tego, że wizytacje jednostki za lata 2008 i 2009r nie wskazywały w zaleceniach by remont taki w celach tych przeprowadzić.

Nietrafność zarzutów procesowych i powiązanych z nimi ocen o sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkują uznaniem, że ustalenia te są prawidłowe i kompletne i jako takie zostają przyjęte przez Sąd Apelacyjny za własne.

Nie można podzielić także postawionych w środku odwoławczym zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Powód żądając zasądzenia na jego rzecz kwoty 125 000 złotych twierdził, że stanowi ona sumę kompensaty krzywdy jakiej doznał w następstwie naruszenia dóbr osobistych w postaci godności, prawa do prywatności i czci, do którego miało dojść na skutek konieczności przebywania przezeń, w warunkach realizacji środka zapobiegawczego - tymczasowego aresztowania, w celach przeludnionych, wspólnie z osobami palącymi, a nadto w warunkach socjalno - bytowych powodujących doznanie przez niego uszczerbku niemajątkowego.

Tak ukształtowane i i umotywowane żądanie , konsekwentnie podtrzymywane w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji, każe w pierwszej kolejności w ramach oceny jego trafności , skupić się na odpowiedzi na pytanie czy powód wykazał w sporze okoliczności mogące decydować o ocenie , iż do naruszenia identyfikowanych przezeń dóbr osobistych doszło.

Na to pytanie należy odpowiedzieć twierdząco o ile fakt ich naruszenia powiązać z tym , że część kary izolacyjnej odbywał on w warunkach przeludnienia pomieszczeń mieszkalnych.

Zgodnie bowiem z utrwalonym już stanowiskiem judykatury w tym w szczególności Sądu Najwyższego Państwo ma obowiązek zagwarantowania takich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, w których poszanowane będą prywatność i godność osadzonego , nawet w warunkach ograniczeń związanych immanentnie z odbywaniem kary izolacyjnej. Stworzone warunki nie mogą tej dolegliwości w sposób nieusprawiedliwiony powiększać , a sytuacja przeciwna nie dałaby się pogodzić ze standardami wyznaczanymi przez unormowania prawa europejskiego, w tym w szczególności postanowieniami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wskazujących na konieczność humanitarnego i nie uwłaczającego godności osadzonego , sposobu wykonywania kary.

/ por. bliżej , powołane jedynie dla przykładu motywy judykatów Sądu Najwyższego z 28 lutego 2007r , sygn.. V CSK 431/06 , publ. OSNC z 2008 nr 1 poz. 13 oraz z 2 października 2007r , sygn. II CSK 269/07 , publ. OSNC ZD z 2008 nr 3 poz. 75 /

Zatem nie zapewnienie tych warunków , czego przejawem jest umieszczenie obywatela karę w warunkach przeludnienia pomieszczeń mieszkalnych , w których nie jest zachowana minimalna norma powierzchniowa dla każdego z osadzonych , stanowi naruszenie tak godności jak i przynależnej każdemu elementarnej prywatności i intymności , a działanie prowadzące do takiego stanu rzeczy ze strony organów władzy publicznej - w tym przypadku dyrektora jednostki penitencjarnej - bezprawne.

Stanowisko tu prezentowane znajduje potwierdzenie w uchwale [7] Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r , sygn.. II CSK 25/11, publ. OSNC z 2012r Nr 2 poz. 15.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie dają podstawę do stwierdzenia , że H. K. (1) przebywał w celi nr (...) o powierzchni mieszkalnej (...) m. kw , przeznaczonej dla trzech osób , w okresie od 30 grudnia 2008 do 4 stycznia 2009r , przy czym w dniach od 1 do 4 stycznia wspólnie z nim odbywało karę w niej trzech współosadzonych.

Tym samym należy stwierdzić , iż przez te cztery dni przebywał on w celi przeludnionej , co stanowiło o naruszeniu jego , wskazanych wyżej , dóbr osobistych.

Ponieważ jednak powód nie formułuje w pozwie roszczenia o charakterze niemajątkowym , a konsekwencje tego naruszenia wiąże jedynie z powstaniem po jego stronie roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną w ten sposób krzywdę , dalsze rozważania należy poświęcić temu , czy w okolicznościach sprawy, stwierdzone naruszenie uszczerbek taki wywołało i czy podlega on wyrównaniu w sposób określony przez powoda w pozwie.

Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć negatywnie , która to odpowiedź potwierdza prawidłowość prawną rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej , którym Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

Przepis art. 448 kc , będący samodzielną podstawą normatywną roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w warunkach naruszenia dobra osobistego , jak przyjął Sąd Najwyższy , w powołanej wyżej uchwale [7] , w przypadku gdy naruszenia tego dopuszcza się organ władzy publicznej nie wymaga dla swojego zastosowania wykazania zawinienia , a jedynie okoliczności potwierdzających obiektywnie istniejącą bezprawność działania [zaniechania] , w ramach realizowanego imperium Państwa.

Tym nie mniej wewnętrzna konstrukcja redakcyjna tego przepisu uzasadnia stanowisko zgodnie z którym o tym czy świadczenie to zostanie przyznane decyduje ocena sędziowska oparta na analizie całokształtu materiału dowodowego

wnioski z której stanowią podstawę do stwierdzenia czy potencjalnie pokrzywdzony stwierdzonym naruszeniem rzeczywiście doznał tego rodzaju uszczerbku niemajątkowego oraz jak należy określić jego wymiar, by kwota przyznana z tytułu zadośćuczynienia rzeczywiście spełniła zasadniczą funkcję tegoż jaką jest kompensacja.

Wykluczony jest wobec tego automatyzm uznawania za zasadne roszczeń o tym źródle normatywnym, li tylko na tej podstawie, że dobro / dobra / osobiste zostało naruszone.

Pogląd ten, mający potwierdzenie w stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w orzeczeniach z 19 października 2011r, sygn.. II CSK 721/10, powołanym za zbiorem Lex nr 1102655 i z 16 grudnia 2011r, sygn. V CSK 21/11, publ. zbiór Lex nr 1147800

Przenosząc te wnioski prawne na grunt rozstrzyganej sprawy stwierdzić trzeba, że ustalone w postępowaniu okoliczności faktyczne nie dają podstawy do wyrażenia oceny, iż powód doznał krzywdy podlegającej wyrównaniu.

W pierwszej kolejności przypomnieć trzeba, że jego pobyt w przeludnionej celi był bardzo krótki, wynosząc zaledwie cztery dni. W tym czasie przebywało w tej trzyosobowej celi poza powodem jeszcze trzech współosadzonych, co prowadzi do wniosku, że minimalna norma powierzchniowa nie była w prawdziwe zachowana ale skala jej niedotrzymania nie była znaczna.

Po wtóre wbrew temu, na co powoływał się apelujący, nie był zmuszony przebywać, sam nie paląc tytoniu, razem osadzonymi palącymi, zatem twierdzone przezeń płynące stąd dodatkowe niedogodności nie miały miejsca.

Po trzecie nie uległy pozytywnej dla powoda weryfikacji dowodowej jego konstatacje wiążące sam uszczerbek niemajątkowy i wskazywany przezeń jego rozmiar z warunkami jakie panowały w obu pomieszczeniach mieszkalnych w których przebywał w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w K.. Warunki w jakich obywał izolacyjny środek zapobiegawczy odpowiadały obowiązującym w tym zakresie przepisom, a ich zgodność z nimi potwierdziły w szczególności wyniki wizytacji jednostki, w doniosłym dla rozstrzygnięcia okresie, przeprowadzanych przez Sędziego Penitencjarnego.

Co więcej ich właściwego poziomu nie negował także powód nie zgłaszając skarg i wniosków do funkcjonariuszy służby więziennej czy Dyrektora Aresztu. Nie można zatem zasadnie oceniać tych warunków jako źródła powstania krzywdy po stronie powoda, jako konsekwencji powstania uciążliwości i ograniczeń związanych z pobytom w Areszcie przekraczających ten ich poziom, który wynika z samego faktu przebywania w zbiorowisku osób pozbawionych wolności.

Warunki te [poza krótkotrwałym pobytom w celi bez zachowania minimalnej normy mieszkalnej] same przez się nie stanowiły o naruszeniu dóbr osobistych H. K. (1). Nie można zatem zasadnie w oparciu o nie twierdzić, że spowodowały one uszczerbek niemajątkowy podlegający wyrównaniu.

Z podanych przyczyn, zarzut naruszenia prawa materialnego przez Sąd I instancji przy podejmowaniu rozstrzygnięcia z dnia 13 marca 2013r, należy odeprzeć.

Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc stosując wynikającą z tej normy, w zakresie wzajemnych rozliczeń stron z tego tytułu, regułę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna z tego tytułu Skarbowi Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, biorąc pod uwagę datę wszczęcia postępowania oraz wskazaną w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia, została ustalona na podstawie art. 99 zd. ostatek kpc i § 6 pkt 6 i § 13 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r {jedn. tekst DzU z 2013r Nr 461} [pkt 2 sentencji wyroku.]

Wobec oddalenia apelacji, koszty niepłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, wobec ich nie pokrycia nawet w części przez reprezentowanego, zostały przyznane jego pełnomocnikowi będącemu radcą prawnym ze środków budżetowych Skarbu Państwa, na podstawie §6 pkt 6 w zw. z §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...] z dnia 28 września 2002r {jedn. tekst DzU z 2013r nr 490} [pkt 3 sentencji wyroku.]